

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

En/5 № 20909 /II

Warszawa, dn. 20 maja 1920 r.

3228
2
T A J N E

BARDZO PILNE!

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ.

Przesyła się do wiadomości odpis depeszy szyfrowej
attaché wojskowego z Bukaresztu Nr. 1275 z 16/V.=20r.

Szef Oddziału II.

Poddeskiński
Mjr. Szt. Gen.



NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 3228 / dnia 21/2 1920 r.
L. załącz. 1. yamaj



ODPIS.

Depesza

Majora Górki z Bukaresztu z dn. 16/V.=20r. Nr. 1275.

Na Nr. 19969/II z dnia 14-go maja.

Odesa jest w rękach bolszewików.

Jest tam dowództwo armji, bataljony straży około 2000 ludzi i brygada artylerji 20 dział. Razem w odcinku Odesy około 4000 ludzi. Okrętów nie mają.

Na północ i wschód grasują ukraińskie bandy Tiutunika, Wolinia=ka i Pawlenki w okolicy Rybnica =Barta, dochodząc do Berezynów=ki.

Podobno Cherson był przez 2 tygodnie zajęty przez oddziały Pawlenki.

Według agentów rumuńskich aż do Dubassy (?) niema oddziałów bolszewickich.

Oficerowie Denikina będący w niewoli w Odesie wydali manifest, w którym oświadczają, że będą walczyć pod wodzą Brusilowa, szefa przeciwpolskiej rady wojennej przeciw zaborczości polskiej szlachty.

Krążą pogłoski, że flota Denikina ma się zjawić przed Odesą, żeby ją objąć od bolszewików przed wojskiem polskim.

Wyczyna się..... konsolidacji rosyjskiej przeciw polskiej ofensywie.

W rumuńskich kołach wojskowych dyskutowano propozycję marszu i zajęcia Odesy, popierał ją generał Krystelesku z Besarabji.

Wobec obawy konfiskaty skarbcza rumuńskiego znajdującego się u bolszewików, braku zaufania do własnych wojsk i obaw, że polska ofensywa może się zmienić w klęskę = rząd rumuński projekt ten odrzucił. Sądzą, że pomimo posiadania w Besarabji licznej kawalerji w każdym razie przez najbliższe 2 tygodnie Rumuni się nie ruszą. Wysłano do Na z. Dow. i Dowództwa 6 armji.

Górka =Major. Nr. 1275 z 16/V.=20.

Za zgodność odpisu: